IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 16)**

z dnia 13 sierpnia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 16)

13 sierpnia 2020 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– dokument: Informacja z wykonania w 2019 roku programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" oraz harmonogram prac na 2020 r. (druk nr 319).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Gróbarczyk** minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Anna Stelmaszyk-Świerczyńska** zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni ds. technicznych, **Paweł Szumny** zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie ds. technicznych wraz ze współpracownikami, **Edyta Tuszyńska** doradca prawny w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli oraz **Joachim Brudziński, Krzysztof Jurgiel, Karol Karski, Izabela Kloc, Zbigniew Kuźmiuk, Dominik Tarczyński, Anna Zalewska** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dzień dobry państwu. Przepraszam za spóźnienie. Przyznaję się szczerze, że pomyliłem godziny posiedzenia Komisji. Dobrze, że mogliśmy się zdzwonić.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Witam państwa posłów. Witam pana ministra Gróbarczyka. Witam pozostałych gości. Oczywiście witam także europarlamentarzystów.

Informuję, że posiedzenie Komisji zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Przystąpimy teraz do stwierdzenia kworum. Jest kworum? OK. Sekretariat informuje, że mamy kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie dokumentu: Informacja z wykonania w 2019 r. programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" oraz harmonogram prac na 2020 r. (druk nr 319).

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Przypominam, że informacja została zawarta w druku nr 319. Została skierowana do nas w celu rozpatrzenia w dniu 30 kwietnia bieżącego roku. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, państwo posłowie, szanowni państwo, chcielibyśmy dzisiaj zaprezentować wyniki realizacji Programu ochrony brzegów morskich – wykonania programu w 2019 r. Program został zrealizowany w 99,9%, a więc w zasadzie w całości. Została wydatkowana kwota 34 000 tys. zł przeznaczona na realizację programu.

Oczywiście nie będę skupiał się na kwestiach dotyczących poszczególnych zadań, ponieważ są państwo dyrektorzy urzędów morskich, którzy w ramach swoich prezentacji szczegółowo przedstawią zakres prac. Chciałbym tylko nadmienić, że program jest niezwykle istotny pod kątem zabezpieczenia polskiego wybrzeża przed erozją. Ale nie tylko – także pod kątem modernizacji urządzeń oraz infrastruktury, która znajduje się

w obrębie naszych portów i przystani. Ma on ogromne znaczenie przede wszystkim pod kątem zachowania ciągłości polskiego wybrzeża. Wiemy, że dochodzi do bardzo dużej erozji. W niektórych obszarach jest ona nie dosyć, że szkodliwa, to do tego niebezpieczna przede wszystkim w zakresie różnego rodzaju oberwań klifów, które miały miejsce w poprzednich latach. Działania, które prowadzimy, mają za zadanie to zminimalizować, dlatego że de facto w 100% nie da się tego wyeliminować.

Pragnę zapewnić, że program będzie kontynuowany. Dostawiliśmy zapewnienie od ministra finansów o finansowaniu programu na kolejne lata, na kolejny rok – 2021 r. W związku z tym będziemy prowadzić działania w zakresie ochrony brzegów morskich. Będą one szczegółowo określone przez poszczególne urzędy morskie, żeby program mógł być realizowany. Jeżeli na tym mógłbym poprzestać, to bardzo dziękuję. Proszę o przekazanie głosu państwu dyrektorom.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Panie ministrze, mam prośbę. Proszę kierować ruchem swoich współpracowników.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Dobrze. Bardzo proszę, pani dyrektor Anna Stelmaszyk-Świerczyńska. W takim razie poproszę pana dyrektora o prezentację Urzędu Morskiego w Szczecinie.

Pełnomocnik dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie ds. ochrony wybrzeża Piotr Domaradzki:

Witam państwa, Piotr Domaradzki. Od niedawna jestem na etacie eksperta w Urzędzie Morskim w Szczecinie. Do niedawna pełniłem funkcję kierownika Inspektoratu Ochrony Wybrzeża, a więc zajmowałem się przede wszystkim ochroną wybrzeża.

Tak jak pan minister był uprzejmy powiedzieć, krótko opowiem, co zostało zrobione w 2019 r., ale na wstępie krótka dygresja. Mianowicie w dniu 1 kwietnia, zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, został zniesiony Urząd Morski w Słupsku. W efekcie z naszego punktu widzenia, kiedy granica pomiędzy Urzędami Morskimi w Gdyni i Szczecinie zaczęła się pokrywać z granicami województw zachodniopomorskiego i pomorskiego, do naszych kompetencji doliczono prawie 102 kilometry brzegu morskiego. Większa część problemów, w którymi do tej pory borykał się Urząd Morski w Słupsku, przypadła nam do obsłużenia. Powiem o tym za chwilkę.

To co robił Urząd Morski w Słupsku w 2019 r., to były dwa zadania. Była to odbudowa zespołu ostróg drewnianych w rejonie Darłowa, na wschód od Portu Darłowo. Problem był taki. Na zdjęciach widać grupę ostróg, ale nie widać kursora. Ostrogi uległy zniszczeniu przy okazji sztormów, które wystąpiły po ich wybudowaniu. Zadanie, które było realizowane w 2019 r., polegało na naprawie uszkodzeń. W ostatnich tygodniach praktycznie została ona zakończona. Prawdopodobnie do końca sierpnia robota zostanie rozliczona i definitywnie zakończona. Następne zadanie to monitoring strefy brzegowej w rejonie obszaru obsługiwanego przez Urząd Morski w Słupsku, co zostało zrobione całkowicie. W ten sposób możemy podsumować to, co odziedziczyliśmy po Urzędzie Morskim w Słupsku.

Natomiast Urząd Morski w Szczecinie miał do zrobienia cztery zadania. Jak widać – zresztą macie państwo materiały – była to budowa sześciu ostróg brzegowych w Pobierowie, sztuczne zasilanie w Międzywodziu, dokończenie sprawy rozpoznania złóż kruszyw do sztucznego zasilania na wysokości od Dziwnowa do Międzyzdrojów, monitoring i skanowanie laserowe strefy brzegowej.

Z czym był problem? W rejonie wybudowanej dużo wcześniej pochylni, zjazdu technicznego na plażę, pojawiła się erozja po obu stronach, co widać na zdjęciu. Na tym odcinku wybudowano sześć nowych ostróg. Nigdy wcześniej ich tutaj nie było. Zaczęły działać, akumulując piasek. A więc w wyniku budowy nastąpiło zabezpieczenie brzegu. Druga sprawa. W rejonie tzw. Martwej Dziwny, czyli dawnego ujścia Dziwny do morza, kiedyś wybudowano kamienną opaskę narzutową. Po jej zachodniej stronie pojawiła się erozja brzegu. Na tym odcinku zaplanowaliśmy wykonanie sztucznego zasilania, które zostało zrealizowane w 2019 r., co widać na zdjęciu. Trzecia sprawa to było poszukiwanie złóż kruszyw do sztucznego zasilania. Zostało to wykonane przez konsorcjum Instytutu Morskiego i Państwowego Instytutu Geologicznego.

Krótko powiem, w czym jest dowcip. Piasek, który jest używany do sztucznego zasilania, pobiera się z dna morskiego, ale musi on mieć odpowiednie parametry. Chodzi o to, żeby piasek odpowiednio długo mógł przebywać na plaży i chronić wybrzeże, czyli spełniać swoją rolę. Po badaniach mamy pewność, że piasek musi mieć mniej więcej taką granulację, jaka była wcześniej na brzegu. Chodzi o to, żeby nie była mniejsza, żeby nie zostało to szybko rozpłukane. Przelicza się to na medianę, około 0,2 milimetra. W wyniku poszukiwań zostało określonych pięć pól poboru. Szacujemy, że na najbliższe kilkanaście lat wystarczy piasku z owych pól, aczkolwiek jest uwaga fachowców, czyli konsorcjum instytutów, że na naszym odcinku, na wysokości województwa zachodniopomorskiego, jest spory deficyt piasku, który nadawałby się do sztucznego zasilania. W następnych latach, za kilkanaście lat będzie z tym spory problem.

Ostatnie zadanie to monitoring i skanowanie laserowe, w efekcie którego zwykle otrzymujemy najnowszą ortofotomapę. Jest to trudne do przeceniania źródło informacji. Jak widać na zdjęciu, wychodzą nawet podwodne rewy. Już nie mówię o tym, że po odpowiednim opracowaniu materiału, po nałożeniu siatki z granicami działek, jest to zupełnie genialny materiał do zarządzania.

Jednocześnie Urząd Morski w Szczecinie w ubiegłym roku realizował zadanie w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko" pod nazwą „Zabezpieczenie zagrożonych odcinków zachodniego wybrzeża". Dofinansowanie w sumie wynosiło 53 000 tys. zł. Obejmowało pięć zadań. Między innymi działania na odcinku pomiędzy Dziwnowem a Dziwnówkiem polegały na wymianie zniszczonych ostróg brzegowych oraz na sztucznym zasianiu brzegu. Tak wyglądały owe prace. Była to rozbiórka starych ostróg i wbijanie nowych. Przy okazji niestety napotkaliśmy na utrudnienia w postaci pamiątek po II wojnie światowej. Były to różne rozrywkowe atrakcje. Jedna z nich była rzeczywiście rozrywkowa, gdyż wybuchła pod koparką, którą tutaj widać. Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale późniejsze dokładne przeszukanie tego obszaru wykazało, że jest tego tam mnóstwo. Jest to efekt bardzo intensywnych walk, które toczyły się tam pod koniec II wojny światowej. Na koniec operacji pomiędzy Dziwnowem a Dziwnówkiem plaża została sztucznie zasilona. To jest właśnie zdjęcie z refulacji. Tak to wygląda już po zakończeniu. Oczy aż się radują, jak widać coś takiego. Tak to wyglądało.

Drugi odcinek, który obsługiwaliśmy w ramach wspomnianego projektu, był w Trzęsaczu. Dobudowano tam osiem ostróg. Wykonano brakujący jeszcze fragment kamiennej opaski narzutowej. Wykonano także sztuczne zasilanie, jak pokazuje żółta kreska. Tak wygląda ten odcinek. Ten punkcik tutaj to słynna ściana, pozostałość po kościółku w Trzęsaczu. Tak wyglądał odcinek brzegu w trakcie wbijania ostróg brzegowych, a tak wygląda w przekroju opaska narzutowa z kamienia łamanego, którą, pochwalę się, z powodzeniem od kilkunastu lat stosujemy. Mamy zamiar nadal ją stosować. Jest ona odporna na ludzką głupotę, na zniszczenia antropogeniczne. Jednocześnie bardzo dobrze sprawdza się w naszych warunkach brzegowych na Bałtyku. Tak wyglądał odcinek w trakcie budowy opaski, a tak wygląda odcinek opaski w trakcie sztormu. Bardzo dobrze tłumi ona energię fal sztormowych, a jednocześnie, co jest ciekawe, nie powoduje rozpłukiwania plaży. Wręcz przeciwnie, często piasek osadza się na niej. Na pewnych odcinkach po sztormie potrafi być zabudowana piaskiem. Tak wygląda ten odcinek po zakończeniu robót kafarowych, a więc po wbiciu ostróg brzegowych. Jest to końcówka sztucznego zasilania na tym odcinku.

Tak wygląda pogłębiarka, która wykonuje sztuczne zasilanie. Akurat ta ma przerwę w działaniu. Pobiera z dna morskiego materiał piaszczysty podobnie jak odkurzacz, tylko że czynnikiem transportującym jest woda, a nie powietrze. Zasysa to do ładowni i przywozi w pobliże brzegu. Następnie przez rurociąg materiał piaszczysty zmieszany z wodą jest pompowany na brzeg, gdzie po odcieknięciu wody spychacze kształtują plażę przy nachyleniu mniej więcej jeden do piętnastu. Jest to optymalne nachylenie plaży do wygaszania fal sztormowych. Tak z bliska, z dołu, nie z drona, wygląda obraz zasilonej plaży.

Ponieważ w projekcie, o którym mówiłem, pojawiły się oszczędności, wystąpiliśmy do narodowego funduszu o wykorzystanie oszczędności na dodatkowe zadania. Wszystkie zadania zostały zakończone z końcem lipca 2020 r. Zadania polegały na rozebraniu zniszczonych ostróg teowych, które tutaj widać, oraz na wykonaniu dodatkowego sztucz-

nego zasilania. Przy okazji znowu pojawiły się wybuchowe atrakcje. To akurat jest pocisk moździerzowy, który leżał sobie pomiędzy kamieniami na brzegu. Takie rzeczy często się u nas zdarzają. Tak wyglądały ostrogi przed rozbiórką. Tak wyglądała budowa nowych ostróg w miejsce starych, z pewnym przesunięciem. To jest obraz w trakcie robót. Tutaj jest miejsce do sztucznego zasilania. Tak wyglądało sztuczne zasilanie na tym odcinku.

Co ciekawe, stoją tutaj ludzie, co jest dosyć niebezpieczne, ponieważ materiał jest grząski. Wraz z pompowanym piaskiem, z refulatem pojawiają się bursztyny. Ludzie ci po prostu łowią bursztyny, wykorzystując sztuczne zasilanie. Oczywiście nikt im tego nie zabrania. Jest to natomiast tylko kwestia bezpieczeństwa.

Po urzędzie w Słupsku odziedziczyliśmy również projekt o dosyć długim tytule. Dotyczy on zabezpieczenia brzegów w rejonie miejscowości Mielno. Drobna dygresja. Umowa o dofinansowanie projektu została przez urząd w Słupsku podpisana pół roku... cztery miesiące po naszym projekcie. Niestety projekt ten jeszcze nie doczekał się bezpośredniej realizacji w postaci robót, ale mamy nadzieję, że do końca tego roku rozstrzygniemy przetargi. Poprzednie postępowanie przetargowe musieliśmy zresetować. Rozpisujemy nowe postępowanie. Będziemy je robić według naszych standardów stosowanych w Urzędzie Morskim w Szczecinie, co do których, śmiało powiem, jesteśmy pewni, iż są dobre. Mamy natomiast pewne wątpliwości co do tego, co robili nasi koledzy ze Słupska. Nie zawsze im to wychodziło. Była to przesłanka do różnych zdarzeń, które później miały miejsce.

Tak wyglądają plany finansowe. Jest to dofinansowanie z Unii na poziomie około 46 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o daty, teoretycznie powinniśmy zakończyć projekt do dnia 31 grudnia 2022 r. Przy tym rodzaju robót, które chcemy zastosować, zdecydowanie odmiennych od tych planowanych przez urząd w Słupsku, wygląda na to, że datę tę uda się utrzymać, ale w rezerwie mamy wynikający z ogólnych przepisów o zarazie przepis określający, że końcowa data jest przesunięta do końca 2023 r. Myślę, że aż tak daleko nie będziemy musieli sięgać, ale daje nam to sporą swobodę w działaniu.

Tak wygląda odcinek, który trzeba obsłużyć. Jest to miejscowość Mielno. Do wykonania są zarówno kamienne opaski narzutowe, jak i modernizacja opaski, która jest tam w tej chwili. Mamy zamiar zrezygnować z tego, co było planowane wcześniej w postaci rozbiórki oczepu żelbetowego, który został zaplanowany do rozbiórki. W efekcie będzie to dużo prostsze. Oczywiście chcemy wykonać również sztuczne zasilanie.

To jest plan prac na 2020 r. Urząd morski ma zamiar wykonać sztuczne zasilanie w rejonie miejscowości Wicie. Na dawnym odcinku Urzędu Morskiego w Słupsku stwierdziliśmy, że należałoby je wykonać w trybie pilnym. Planujemy dokończenie budowy zespołu ostróg w rejonie Darłowa. Oprócz tego mamy zamiar dokończyć wykonywanie opaski brzegowej w Pogorzelicy. Tradycyjnie jak co roku będziemy wykonywać monitoring i skanowanie laserowe, o czym mówiłem wcześniej. Tak wygląda miejsce do sztucznego zasilania w rejonie Wicia. Jak widać, plaża jest w fatalnym stanie. Jest kamienista, praktycznie nie ma na niej piasku. To jest ten odcinek brzegu, gdzie są odbudowywane ostrogi w rejonie Darłowa. A tak wygląda odcinek brzegu w trakcie prac w rejonie Pogorzelicy, gdzie jest realizowana opaska. Mniej więcej 80% zostało już zrobione. Teraz trwa przerwa na okres wakacyjny. Po wakacjach ją dokończymy. Będzie miała taki kształt, jak na zdjęciu po prawej stronie.

To wszystko. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję, panie dyrektorze. Proszę, pan poseł Wieczorek.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

W sprawie formalnej. Korzystając z tego, że przedstawiamy tę informację tak szczegółowo, zwracam tylko uwagę na jedną rzecz. Proszę, żeby to wyjaśnić. Myślę, że będzie to wymagało poprawki, żebyśmy wiedzieli, nad czym pracujemy. Przypomnę, że pracujemy nad dokumentem: Informacja z wykonania w 2019 r. programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" oraz harmonogramem prac na 2020 r. Jeżeli przeczyta się dokument i obejrzy prezentację, którą przedstawił pan pełnomocnik, jedno do drugiego ma się jak pięść do nosa.

Zwracam uwagę, że w załączniku dokumentu, który sygnuje pan minister, mamy realizację zadań wykonanych w ramach ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich" w 2018 r. W związku z tym dzisiaj w ogóle nie możemy przyjmować owego dokumentu. Jest prośba do pana ministra, żeby to zweryfikować. Może być to po prostu jakiś błąd. Może ktoś po prostu podłożył tabelkę z 2018 r. Widzę, że dane finansowe kompletnie nie zgadzają się z tym, o czym mówił pan pełnomocnik. Podobnie jest, jeżeli chodzi o harmonogram. Mówimy o harmonogramie na 2020 r. Mam wrażenie, że jest to jakiś wcześniejszy harmonogram. W odniesieniu do Urzędu Morskiego w Szczecinie jest podana kwota, ale nie ma wyszczególnionych wszystkich zadań.

W związku z tym mamy do czynienia z jakimś błędem. Biorąc to pod uwagę – rozumiem przedstawianie prezentacji – w mojej ocenie mamy problem techniczny w zakresie dyskusji nad dokumentem. Dane w dokumencie dotyczą 2018 r.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Panie pośle, mamy tabelę dotyczącą 2019 r.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Ja mam tabelę dotyczącą 2018 r. Mówię o dokumencie z druku sejmowego. Mówię o druku sejmowym, str. 7. Właśnie o to mi chodzi, że co innego mamy tu, co innego mamy tu. W tabeli z druku sejmowego mamy 2018 r.

Pełnomocnik dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie ds. ochrony wybrzeża Piotr Domaradzki:

Czy mogę dwa słowa?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Bardzo proszę.

Pełnomocnik dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie ds. ochrony wybrzeża Piotr Domaradzki:

System sprawozdawania realizacji ustawy jest taki, że za każdym razem zeznajemy, co było wykonane w roku ubiegłym, i przedstawiamy plany na rok aktualny. W ubiegłym roku zeznawaliśmy na temat tego, co było w 2018 r. oraz przedstawialiśmy plany na 2019 r. W tym roku opowiadamy o tym, co było w 2019 r. i przedstawiamy plany na 2020 r. Tak przedstawiłem prezentację.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Prezentacja była OK. Pytam natomiast o dokumenty sejmowe, żeby pan minister potwierdził, czy nie ma w nich błędu.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Poproszę pana dyrektora.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej MGMiŻŚ Paweł Krężel:

Jeżeli można, rzeczywiście wydaje się, że w pierwszym wierszu jest literówka, ale już w drugim wierszu jest mowa o 2019 r. W tabelce są dane z wykonania na dzień 31 grudnia 2019 r.

Pełnomocnik dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie ds. ochrony wybrzeża Piotr Domaradzki:

Wydaje mi się, że jest to po prostu błąd w tytule tabeli. Wszystko na to wskazuje. Proszę zwrócić uwagę, że w kolumnach jest wykonanie na dzień 31 grudnia 2019 r. Prawdopodobnie tylko w tytule tabeli jest błędnie wpisany 2018 r.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Trzeba by było to sprawdzić.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Panie pośle, też mi się tak wydaje, kiedy na to spojrzałem. Nie wiem, jeszcze pan minister Gróbarczyk potwierdzi albo zaprzeczy.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Chciałbym potwierdzić, że to jest ta tabela. Przepraszamy bardzo, że pojawił się 2018 r., ale nie widzimy niezgodności, jeżeli chodzi przede wszystkim o wartości finansowe w tym zakresie. Faktycznie popełniliśmy błąd. Faktycznie w tytule w materiale sejmowym jest 2018 r. Bardzo za to przepraszam.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, teraz pani dyrektor?

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Poprosimy panią dyrektor o następną prezentację.

Zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni ds. technicznych Anna Stelmaszyk-Świerczyńska:

Dzień dobry. Anna Stelmaszyk-Świerczyńska, dyrektor techniczny, Urząd Morski w Gdyni. Witam szanownych państwa, pana przewodniczącego.

Chciałabym przedstawić wykonanie ochrony brzegów morskich, która leży w kompetencjach dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni. W 2019 r. mieliśmy plan o wartości 16 000 tys. zł. Wykonanie wyniosło 14 841 tys. zł. W ramach programu dokończyliśmy remont umocnienia brzegowego na Westerplatte – mówię o głównych rzeczach – sztuczne zasilanie Półwyspu Helskiego oraz remont umocnienia brzegowego w miejscowości Ostrowo. Jest to na zachód od Jastrzębiej Góry. Do tego doszły przygotowania do kolejnych realizacji oraz drobne remonty i naprawy. Mówiąc o drobnych remontach, mam na myśli w granicach do 1000 tys. zł.

Oprócz tego realizowaliśmy dwa zadania w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko". Program ochrony brzegów morskich w rejonie Półwyspu Helskiego obejmuje realizację ostróg na długości około 10 kilometrów za kwotę około 45 000 tys. zł. Umowa dotycząca zabezpieczenia przeciwpowodziowego Krynicy Morskiej jest na kwotę około 30 000 tys. zł. W ramach tych dwóch projektów realizowaliśmy roboty budowlane, jak również w ostrogach na Helu usuwaliśmy obiekty niebezpieczne.

W 2020 r. kontynuujemy zadania z poprzednich lat. Zaczynamy także sztuczne zasilanie w rejonie Górek Wschodnich i Kadyn. Na Półwyspie Helskim też jest realizowane sztuczne zasilanie. Przygotowujemy się do inwestycji budowy progów podwodnych w Gdyni-Orłowie, do remontu umocnienia brzegowego w Jastrzębiej Górze oraz budowy nowego umocnienia brzegowego w Rewie. Przygotowujemy się również do realizacji sztucznego zasilania w rejonie Rowy – Ustka – Łeba, gdyż występują tam bardzo duże braki. W drugim półroczu będziemy kontynuować prace, które są rozpoczęte, jak również monitoring i sztuczne zasilanie w rejonie Kadyn. Planujemy także rozpoczęcie prac w rejonie Jastrzębiej Góry.

Jeżeli chodzi o lata 2021–2023, widzimy tu zdjęcia dwóch miejsc, w których zostały wybudowane systemy ochrony brzegów w rejonie Ustki, Rowów i Łeby. Systemy te na wysokości miejsc, gdzie zostały wybudowane, dosyć dobrze je zabezpieczają. Natomiast zaraz za tymi systemami – na zdjęciu widzimy Przewłokę w rejonie Ustki na wschód od wykonanego umocnienia – mamy bardzo dużą abrazję. W Rowach za wejściem do portu także mamy bardzo dużą abrazję. Umocnienie brzegowe zostało wybudowane na zachód od portu, natomiast na wschód portu jest Słowiński Park Narodowy. Nie możemy tam zrobić twardych umocnień. Zdecydowaliśmy, że już w tym roku ogłaszamy przetarg, żeby w przyszłym roku od wiosny przystąpić do większego sztucznego zasilania, dlatego że brzeg jest w takim stanie, że musimy go czymś podeprzeć.

Teraz chciałabym pokazać zdjęcia z realizacji. To jest to, o czym mówił kolega, czyli sztuczne zasilanie. Widzimy moment, kiedy urobek został już wysypany z pogłębiarki na brzeg. Są wykonywane prace formujące plażę i wydmy. To jest na Półwyspie Helskim. Widzimy leżące rury, którymi urobek jest transportowany bezpośrednio na brzeg. Rury są układane po to, żeby piasek dotarł w określone miejsce, żeby nie było formowania w dużych ilościach.

To jest umocnienie brzegowe w Kątach Rybackich. Kilka lat temu było wykonane umocnienie brzegowe, które zabezpieczyło całą miejscowość, jak również port. Pozostał odcinek, którym była możliwość wlewu. Jest to umocnienie, które ma tylko 110 metrów,

zamyka natomiast system umocnienia brzegowego. Dochodzi do drogi, która zgodnie z planami miejscowymi ma być podwyższona. W momencie, kiedy będzie to wykonane przez urząd wojewódzki, przez zarząd dróg wojewódzkich, będziemy mieli system, który uniemożliwi zalewanie miejscowości. Nawet w tym momencie, kiedy droga jest na trochę niższym poziomie, takiego stanu wody jeszcze nie było. Wynika on z prognozowanych możliwych stanów wody.

Tutaj widzimy budowę muru. Tutaj widzimy, jak on wygląda po wybudowaniu. W ramach tego jest oczywiście możliwy wjazd do portu, dlatego na tym odcinku jest zabezpieczenie mobilne, jakby brama wjazdowa. Oprócz tego była zakupiona przyczepa ze sprzętem przeciwpowodziowym, żeby można było aktywnie uczestniczyć w trakcie działań. Tutaj widzimy remont umocnienia brzegowego na Westerplatte. Umocnienie to było wykonane w historycznym miejscu, które było zabezpieczane zaraz po wojnie w bardzo przypadkowy sposób – przez wysypywanie gruzu, podkładów kolejowych. Zostało to naprawione kilka lat temu, dokładnie 9 lat temu.

Potem przyszedł sławetny sztorm Ksawery, który był z bardzo niekorzystnego kierunku. Okazało się, że umocnienie, niestety, na pewnym odcinku nie wytrzymało sztormu. Została wykonana naprawa wraz ze wzmocnieniem umocnienia, żeby nie było takich możliwości. Trochę została zmieniona technologia. Zostało to oparte na innych rodzajach ścianki, a nie tak jak wcześniej – na palach, które spowodowały, że woda mogła przenikać i wymywać grunt zza gruzu. W tej chwili jest to już wykonane w bardzo masywy sposób. Będzie umożliwiało funkcjonowanie, będzie chroniło brzeg w 100%. Niejako przy okazji powstał bardzo ładny bulwar. Dodatkowo w wyniku tego, że pogłębialiśmy tor do Portu Północnego, zostało to wzmocnione sztucznym zasilaniem. Mamy nadzieję, że będziemy mieli kilkadziesiąt lat spokoju w tym miejscu.

To jest remont umocnienia brzegu w Gdyni-Orłowie. Jest to sztuczne zasilanie. Jest to bardzo abrazyjny odcinek. Chcemy go wzmocnić w ramach pogłębiania toru do Portu w Gdyni. Stan był na tyle zły, że przedtem wykonaliśmy wzmocnienie opaski brzegowej. Tutaj widać narzut kamienny z opaski brzegowej. Zostało wykonane sztuczne zasilanie bardzo oryginalną metodą, dlatego że jako pobór wskazaliśmy miejsce spod molo w Sopocie, gdzie odkłada się nam tombolo. Urobek był tam pobierany pogłębiarką, był transportowany tylko 700 metrów. Był pobierany pogłębiarką ssąco-refulującą pod molo, dlatego że nie było tam możliwości przejazdu. Cała reszta to był dowóz samochodowy. Drugi raz mieliśmy sztuczne zasilanie wykonane przez samochody.

Nie wiem, czy nam się uda. Mamy tutaj internet? Uda się nam wejść w filmik czy nie? Możemy zobaczyć, w jaki sposób było to wykonane. W ramach projektu był też zrealizowany taki krótki filmik. Udało się, tak. To tylko u mnie się udało.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Każdy sam będzie mógł sobie wejść.

Zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni ds. technicznych Anna Stelmaszyk-Świerczyńska:

Dobrze. Każdy będzie mógł sobie wejść. Wobec tego idziemy dalej. Myślałam, że wszyscy to widzą.

Tutaj jest remont umocnienia w Ostrowie w związku z tym, że w ramach pogłębiania toru do Portu Północnego pozyskaliśmy dużą ilość piasku, który dobrze nadawał się do zasilania brzegów. Przed zasilaniem brzegów w Ostrowie, na zachód od Jastrzębiej Góry, należało najpierw wzmocnić opaskę brzegową, która uległa zniszczeniu w wyniku sztormów. Potem zasililiśmy to miejsce w dużej ilości, w ilości około 2000 tys. metrów sześciennych. To jest Jastrzębia Góra i Ostrowo. Widzimy właśnie naprawę opaski brzegowej. Natomiast tutaj widzimy to samo miejsce po sztucznym zasilaniu. Jak mogą państwo zobaczyć, linia wody jest tuż przy opasce. Opaska jest wzmocniona kamieniem. W tym momencie widzimy opaskę po prawej stronie. W dwóch trzecich jest ona przysypana piaskiem, który został jeszcze wzmocniony przez roślinność biotechniczną na wydmie. Dopiero potem mamy mniej więcej 100 metrów plaży. Oczywiście plaża ta nie będzie tam na wieki, ale na kilka albo nawet na kilkanaście lat powinno nam to zabez-

pieczyć. W tej chwili robimy pomiary z Instytutem Budownictwa Wodnego PAN. Chodzi o zbadanie, jak odporne będą duże zasilania, jak będą wzmacniały brzeg.

Teraz projekt unijny, czyli odbudowa systemu ostróg na Półwyspie Helskim. Jest to 12 kilometrów od nasady aż do Kuźnicy. Rozumiem, że teraz też nie będziemy widzieć filmiku, proponuję natomiast, żeby go zobaczyć, dlatego że naprawdę ciekawie to wygląda. Tutaj jest usuwanie ferromagnetyków. Na przestrzeni12 kilometrów znaleźliśmy 3 tys. obiektów, z tym że badaliśmy tylko miejsca wbijania ostróg oraz pięć metrów od nich. Wskazuje to na to, że pomiędzy ostrogami, które są mniej więcej co 100 metrów, ferromagnetyki także będą występowały. Półwysep Helski był miejscem intensywnych działań. Oczywiście około 10% z tego to były obiekty wybuchowe. Pozostałe to były obiekty ferromagnetyczne, czyli różne metalowe rzeczy, ale niegroźne dla życia. Tutaj widzimy, co było wydobywane. Było również kilka groźnych pocisków. Wszystko odbyło się bezpiecznie.

Kolejny projekt to zabezpieczenie przeciwpowodziowe Krynicy Morskiej, realizowane w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko". Tutaj jest początek umocnienia w Krynicy Morskiej. Projektowana do transportu ilość piasku, żeby wykonać wał, wynosi 130 tys. ton. Mamy charakterystyczny przekrój wału. Robota jest już na ukończeniu. Termin wykonania to kwiecień przyszłego roku. Prawdopodobnie będzie dotrzymany. Górą będzie biegła asfaltowa ścieżka rowerowa, wobec czego będzie można w ciekawy sposób to zwiedzić. Jest to przy zalewie. Chroni od powodzi zalewowej. Widzimy budowę odwodnej skarpy wału. Jest wbijanie ścianek, które są w środku, co było widać na przekroju. To jest nieprzepuszczalna przesłona. A to roboty drogowe na wale, przygotowanie do asfaltowanego dywanika. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś, panie ministrze?

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Z naszej strony to wszystko.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękujemy panu ministrowi, dziękuję państwu za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję. Kto z pań posłanek, panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł Urszula Zielińska.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, mam pytanie w kontekście planów długofalowych. Mówicie państwo o czasami niespotykanych poziomach wód w pewnych miejscach, które powodują erozję, powodują osłabienie. Skądinąd z raportów naukowych wiemy, że poziom morza podnosi się trzy-, czterokrotnie szybciej niż w poprzednich dekadach. Mówimy długofalowo o 3–4 milimetrach na 10 lat, co w okresie 10 lat być może nie wydaje się dramatyczną wielkością, niemniej jest to postęp nieunikniony. W długim okresie coraz szybciej będzie przysparzał coraz więcej problemów.

Odwołuję się do słów prof. Piskozuba z Instytutu Oceanologii Polskiej Akademii Nauk, który mówi o tym, że możemy oczekiwać, iż woda podniesie się o jeden metr do końca stulecia. To, o czym państwo mówią, co obserwują, co piszą w raporcie, są to pierwsze oznaki przyspieszonego podnoszenia się poziomu wód. Naukowcy, dr Andrzej Kassenberg, ale przede wszystkim PAN mówi o wdzierającej się wodzie, dosłownie zalewającej domy w Gdańsku, zalewającej Żuławy, przecinającej Półwysep Helski w długim okresie. Jest mowa o trzydziestu, czterdziestu latach.

Moje pytanie brzmi, czy pod tym kątem istnieją długofalowe plany przygotowania na takie zmiany? Jak widzicie państwo przygotowanie finansowe? Czy nakłady, które dzisiaj obserwujemy, na poziomie 33 000 tys. zł czy 34 000 tys. zł rocznie, są to nakłady wystarczające? Czy jesteśmy przygotowani na to kadrowo? Czy istnieją długofalowe plany przygotowujące nas na najbardziej intensywne zmiany wywołane zmianami klimatycznymi, związane ze stałym, corocznym podnoszeniem się poziomu morza? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Bardzo dziękuję pani poseł Zielińskiej. Chęć zabrania głosu poprzez łącza wyraził jeszcze pan poseł Łącki. Bardzo proszę, panie pośle. Jeszcze nie słyszymy. Już słyszymy.

Poseł Artur Łącki (KO):

Czy teraz mnie słychać?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Tak. Proszę mówić, już słyszymy.

Poseł Artur Łącki (KO):

Bardzo dziękuję. Witam, panie przewodniczący, witam, panie ministrze, witam moich kolegów posłów, witam również Piotra Domaradzkiego, mojego starego znajomego już od kilkudziesięciu lat. Taka mała dygresja. Gdybym wiedział, że pan minister dzisiaj będzie osobiście na posiedzeniu Komisji, na piechotę bym przyszedł z Rewala. Panie ministrze, na drugi raz proszę mówić, dlatego że wreszcie chcę pana zobaczyć na oczy na posiedzeniu Komisji.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

I vice versa.

Poseł Artur Łącki (KO):

Witam pana jeszcze raz. Panie ministrze, panie Piotrze, skupię się na Urzędzie Morskim w Szczecinie, ponieważ to jest mi bliższe, bliższa koszula ciału. Chciałbym serdecznie podziękować za roboty, które Urząd Morski w Szczecinie wykonuje na terenie gminy Dziwnów, gminy Rewal i gminy Trzebiatów, dlatego że są to potrzebne roboty. Rozmawialiśmy o tym przez kilkanaście, kilkadziesiąt lat w samorządach powiatowym, gminnym i wojewódzkim. Dobrze, że się to dzieje.

Mam bardziej precyzyjne pytanie, jeżeli chodzi o Pobierowo. Panie Piotrze, czy w Pobierowie w następnym etapie założyliście budowanie kolejnych ostróg? Konkretnie chodzi mi o to, czy w stronę ul. Granicznej, w stronę ul. Ciechanowskiej – wie pan o czym mówię – będą budowane ostrogi. Jeżeli nie... Pan jest fachowcem. Ja tam mieszkam. Wiemy o tym, że po obu stronach będą się tam tworzyły zatoki erozyjne. Tu będzie się nasypywało, a tu będzie zabierało. To moje pierwsze pytanie. Drugie pytanie. Chciałbym zapytać o Pogorzelicę. W 2020 r. kończymy pierwszy etap Pogorzelicy. Kiedy będzie drugi? Kiedy będzie budowa ostróg, kiedy będzie refulacja? Czy są u was robione takie założenia? Są to pytania w temacie, który dzisiaj omawiamy.

Mam też jedno pytanie niezwiązane z tematem, pytanie konkretnie do pana ministra Gróbarczyka. Panie ministrze, zaczyna się dziać coś dziwnego w Stoczni Gryfia. Zgłosili się do mnie związkowcy z części stoczni ze Świnoujścia. Ponoć dyrekcja Stoczni Gryfia powiedziała im, że ich część, część świnoujska, będzie wygaszana i będzie wystawiona na sprzedaż. Czy to jest prawda? O co chodzi? Nie po to konsolidowaliśmy dwie stocznie, żeby teraz je rozwalać i sprzedawać. Chyba jednak chodziło nam o to, żeby stocznie u nas funkcjonowały, żeby ta gałąź gospodarki się rozwijała. Wygląda na to, że nic nie wychodzi. Panie ministrze, jest to bardzo ważna sprawa. Jest to sprawa, która bulwersuje mieszkańców Świnoujścia i nie tylko, dlatego że pewnie Szczecina też. Chcielibyśmy uzyskać w tej sprawie odpowiedź na piśmie, panie ministrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję, panie pośle. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Ktoś z zaproszonych gości? Nie. Panie ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Dziękuję. Zaraz oddam głos państwu dyrektorom, którzy merytorycznie odniosą się do pytań. Jedynie w dwóch słowach odpowiem pani poseł, że program wieloletni trwa do 2023 r. Oczywiście musi być kontynuowany i będzie kontynuowany. W związku z tym wskazane analizy na pewno będą miały wpływ na dalszy kształt programu. Oczywiście proszę zwrócić uwagę, że z drugiej strony mamy problem z brakiem wody. Nie jest tylko tak, że podnosi się nam poziom wody. Po prostu w Polsce realnie brakuje wody słodkiej.

De facto program na pewno musi być tak zbudowany, żeby brał pod uwagę wszystkie elementy. Na pewno kwestie te będą rozważane w przyszłości.

Oczywiście na piśmie odniosę się do pytania pana posła Łąckiego w sprawie Stoczni Gryfia. Wiem, że w najbliższych dniach odbędzie się spotkanie Rady Miasta Świnoujścia. Na pewno będziemy w nim uczestniczyć. Kiedy program modernizacji Stoczni Gryfia będzie w 100% gotowy, zaprezentujemy go. Jestem przekonany, że będzie to jednym z tematów spotkań naszej Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Bardzo prosimy państwa dyrektorów.

Pełnomocnik dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie ds. ochrony wybrzeża Piotr Domaradzki:

Jeszcze raz Piotr Domaradzki.

Może zacznę od tyłu. Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, następnym etapem po wykonaniu opaski w Pogorzelicy będzie sztuczne zasilanie. Jest ono zaplanowane na odcinku prawie 980 metrów, gdzie jest robiona opaska, na 2021 r. Zresztą w takim trybie, w takiej kolejności wykonujemy zabezpieczenia. W Pobierowie będziemy dokładnie obserwować, jak się zachowuje brzeg pod wpływem wybudowanych sześciu ostróg brzegowych. Jeżeli zajdzie taka potrzeba, jeżeli będą do tego przesłanki, oczywiście będziemy przedłużać grupę ostróg, aczkolwiek nie chcemy przedawkowywać tego typu ochrony. Mamy w stosunku do niej pewne wątpliwości. Niemniej, jak mówię, będziemy to dokładnie obserwować.

Teraz jeżeli chodzi o sprawę strategiczną, powiedziałbym dwuznacznie. Mianowicie podstawą do opracowania Programu ochrony brzegów morskich, a konkretnie ustawy, była opracowana wcześniej strategia ochrony brzegów. Miałem przyjemność uczestniczyć w jej opracowywaniu. Strategia ta zakładała, że podnoszenie się średniego poziomu wód we wszechoceanie było analizowane w trzech aspektach, optymistycznym, średnim i pesymistycznym. Pesymistyczny zakładał podniesienie się wody przez 100 lat o 100 centymetrów. Wariantem optymistycznym było 40 centymetrów. Przyjęto wariant średni, zakładający podniesienie się poziomu wody w ciągu 100 lat o 60 centymetrów. Wskazuje to, że przez 10 lat poziom wody powinien był podnieść się o 6 centymetrów.

Co ciekawe, badania, które nie zostały tak nagłośnione jak dramatyczne przewidywania podnoszenia się poziomu wody, wskazują, że tak dramatycznie nie było. W różnych latach wyglądało to różnie, niemniej poziom wody podnosi się znacznie wolniej, niż było to przewidywane. W niektórych latach było wręcz odwrotnie – średni poziom wody był nieco niższy od wyznaczonego trendu. W związku z tym możemy powiedzieć, że jesteśmy po bezpiecznej stronie prognozy, co nie znaczy, że należy siedzieć spokojnie i schować ręce do kieszeni.

Program ochrony brzegów morskich zakłada nasze działania, jak też finansowanie owych działań do 2023 r. Co dalej, to jest w rękach państwa, w rękach państwa posłów oraz Sejmu, dlatego że my jesteśmy tylko wykonawcami państwa woli. Realizujemy zadania, na które w tej dziedzinie dostajemy pieniądze. Jesteśmy na to przygotowani. Mamy przewidywania, co należałoby w jakiej kolejności wykonywać. Hierarchia potrzeb jest określona. Jest też weryfikowana, ponieważ okazuje się, że rzeczywistość nas weryfikuje.

Myślę, panie ministrze, że z obecnego stanowiska mogę sobie pozwolić na stwierdzenie, że możemy być o to spokojni. Nasze kadry są przygotowane do działania, wszystko idzie dobrze. Wszystko jest jednak kwestią odpowiedniej ilości pieniędzy. Nie wolno natomiast zakładać, że nasze działania… Nie wolno. Muszą one być skuteczne na kilkadziesiąt lat. W budownictwie hydrotechnicznym, a szczególnie w ochronie brzegów, z reguły tak wykonuje się zabezpieczenia. Myślę, że pewne błędy, które były popełnione – nie będę teraz rozważał, kto i w jakim zakresie błędy popełnił – wkrótce zostaną naprawione i nie będziemy musieli ponownie wykonywać np. grupy ostróg. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy pani poseł Zielińska jest usatysfakcjonowana?

Zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni ds. technicznych Anna Stelmaszyk-Świerczyńska:

Czy mogę coś dodać?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni ds. technicznych Anna Stelmaszyk-Świerczyńska:

Jeżeli chodzi o projektowanie wszystkich umocnień brzegu, jak również konstrukcji portowych itp., zgodnie z rozporządzeniem, w którym jest mowa o projektowaniu, jest doliczana wysokość na wzrost poziomu morza. W polskim prawie jest taki zapas, tylko że trzeba to robić w wyważony sposób. Zrobienie dużo wyższych nabrzeży spowoduje, że rybacy będą mieli problem z wyładunkami. Trzeba na to patrzeć wieloaspektowo. To, co moim zdaniem jest ewidentnie obserwowane, to wzrost gwałtowności sztormów. Jeżeli natomiast chodzi o poziom morza, potwierdzamy to, co mówił kolega, że nie jest to tak ewidentnie obserwowane, przynajmniej u nas na Bałtyku. Jest pewna tendencja, ale jest dużo mniejsza niż to, co było przewidywane 20 lat temu, kiedy była robiona strategia. Powinniśmy mieć ewidentny wzrost o 12 centymetrów, ale nie obserwujemy takiego. To tyle dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję. Czy mogę dopytać?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Panie ministrze, czy teraz jest czas na kolejną strategię, czy na odświeżenie obecnej strategii, tak żeby zaplanować odpowiednio 2024 r. – plan na kolejną perspektywę? Czy jest to w planach? Mam pytanie odnośnie do strategii, o której państwo mówili.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni ds. technicznych Anna Stelmaszyk-Świerczyńska:

W tej chwili sytuacja się zmieniła, dlatego że są opracowywane plany zagrożenia i mapy ryzyka powodziowego. Postępujemy zgodnie z tym. Jest to robione w całym kraju od rzek, jak również od morza. Mamy teraz znacznie większą wiedzę. Strategii nie trzeba opracowywać. Jeżeli natomiast chodzi o Program ochrony brzegów morskich, to wiedzą to panowie. W tej chwili obecna ustawa jest chyba przedłużana, prawda?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Proszę, panie ministrze.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk:

Panie przewodniczący, w związku z tym, że zajmujemy się kompleksową ochroną wód w Polsce, przede wszystkim w obszarze zagrożenia powodziowego, program wieloletni oraz wszelkie analizy prowadzone i realizowane przez Wody Polskie w zakresie ryzyka powodziowego oraz programu ochrony wód muszą być ze sobą bezwzględnie połączone. W związku z tym faktycznie prowadzimy analizy, czy zbudować nowy program, zupełnie nowy program, czy też przedłożyć w ramach realizacji, jak mówiła pani dyrektor. I dopiero po tym okresie przystąpić do stworzenia kompleksowych rozwiązań. Jest to kwestia najbliższych 3 lat, więc mamy czas na to, żeby w 100% rozważyć i zniwelować wszelkie ryzyka, dlatego że głównie o to chodzi. Jak państwo mówią, chodzi o to, czy inwestycje mają być realizowane na wyrost, niejednokrotnie niepotrzebnie, czy mają być

faktycznie realizowane według potrzeb, które dzisiaj są zidentyfikowane i powszechnie wiadome.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję państwu bardzo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Wobec niezgłoszenia wniosku o odrzucenie informacji informację uważam za przyjętą.

Musimy wyznaczyć posła sprawozdawcę. Proponuję pana posła Wieczorka. Uzgadniałem to z nim, wyraża zgodę. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, uznam, że pan poseł Dariusz Wieczorek będzie sprawozdawcą na posiedzeniu plenarnym Sejmu.

Wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.